№ 264. Piątek 18. Listopada 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Wykaz

prawomocnych wyroków c. k. sądów wojennych we Lwowie, Złoczowie, Przemyślu, Krakowie, Tarnowie, Tarnopolu, Samborze, Stanisławowie, Rzeszowie i Nowym Sączu, zapadłych w miesiącu październiku 1864.

IV. C. k. sąd wojenny w Krakowie.

Za zbrodnię nieprawnego werbunku.

1. Wincenty *Zalcski*, 20 l. ob. łac. stanu wolnego, czeladnik krawiecki, na 2 lata więzienia, w drodze łaski kara zniżona na 6 miesięcy. — 2. Marcin *Radym*, 50 l. ob. łac. żonaty, majster szewski z Krzysztoporzyc, na 2 lata więzienia, w drodze łaski kara zniżona na 6 miesięcy więzienia zaostrzonego 1 razowym postem o chlebie i wodzie w każdym tygodniu. — 3. Tomasz *Larysz*, 24 l., bez zatrudnienia z Jaworzna, na 2 lata więzienia, w drodze łaski kara zniżona na 6 miesięcy.

Za zbrodnię zdrady głównej.

4. Janisław *Sapalski*, 35 l. ob. łac. żonaty, były dyurnista, z Krakowa, współwinny przez zaniedbanie doniesienia (§. 337) obciążony przestępstwem przeciw zarządzeniom publicznym i oszustwem, na 2 lata, w drodze łaski na 6 miesięcy ciężkiego więzienia w ciężkich kajdanach. — 5. Jan *Gander*, 20 l. ob. łac. stanu wolnego, komisant handlowy, obciążony przestępstwem przeciw bezpieczeństwu własności przez kradzież, na 5 lat więzienia, w drodze łaski na 3 lata.

Za zbrodnię obrazy majestatu.

6. Michał *Tos*, kmieć z Norkowy, 29 l. ob. łac. żonaty, na 1 miesiąc więzienia zaostrzonego 3 razowym postem w każdym tygodniu. — 7. Stanisław *Litwicki*, 22 l. ob. łac. stanu wolnego, cieśla, z Pilzna, z policzeniem 1 miesięcznego aresztu śledczego za karę, jeszcze na 3 miesiące ciężkiego więzienia. — 8. Teofila *Włodyńska*, 26 l. ob. łac. stanu wolnego służąca, z Jasła, obciążona przestępstwem przeciw zarządzeniom publicznym, co do zbrodni śledztwo zaniechane, za przestępstwo 6 tygodni aresztu śledczego policzone za karę. — 9. Jakób *Kaufmann*, 36 l. izraelita, stanu wolnego, kelner, z Głogowa, obciążony zbrodnią zakłócenia obrządków religijnych, na 8 miesięcy ciękiego więzienia.

Za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej.

10. Franciszek *Smolski*, poczmistrz w Piwnicznej, 46 l. ob. łac. żonaty z Hodyniec, obciążony zbrodnią obrazy majestatu, uwolniony z braku dowodów. — 11. Grzegorz *Ortyński*, właściciel gruntu, 36 l. ob. łac. żonaty z Ciężkowic, zamieszkały w Piwnicznej, — 12. Jakób *Pyzykiewicz*, kooperator, 34 l. z Rochowa, obadwaj obciążeni zbrdnią obrazy majestatu, całkowicie uwolnieni.— 13. Ignacy *Wywiałkowski*, właściciel drukarni, 41 l. ob. łac. żonaty, z Krakowa, prócz utraty koncesyi drukarskiej, na 8 miesięcy więzienia, zaostrzonego 1 razowym postem o chlebie i wodzie w każdym tygodniu. — 14. Stanisław *Gralichowski*, zecer drukarski, 48 l. ob. łac. żonaty, rodem z Kecka, na 6 miesięcy więzienia zaostrzonego 1 razowym postem o chlebie i wodzie w każdym tygodniu. — 15. Jan hrabia *Ostrowski*, syn właściciela dóbr, 24 l. ob. łac. stanu wolnego z Piaszczyc w Król. Polskiem, obciążony przekroczeniem obwieszczenia z 29. lutego 1864 przez posiadanie cudzych dokumentów podróżnych, od zbrodni uwolniony z braku dowodów, za przekroczenie na 1 miesiąc aresztu w sztokhauzie.— 16. Józef *Grüber* z Kowna, 32 l. ob. łac. stanu wolnego czeladnik siedlarski, — 17. Wincenty *Kornecki*, 25 l. ob. łac. stanu wolnego, komisant handlowy z Bochni, — 18. Tomasz *Alwentowski*, 21 l. ob. łac. stanu wolnego, technik, z Krakowa, każdy na 4 miesiące więzienia zaostrzonego założeniem kajdan. — 19. Henryk *Lippermann* recte Seweryn *Koszmiński*, były rosyjski urzędnik policyjny, 36 l. ob. łac. żonaty, z Warszawy, obciążony przestępstwem przeciw zarządzeniom publicznym, od zbrodni uwolniony z braku dowodów, za przestępstwo 14dniowy areszt śledczy policzony za karę; tenże został oraz skazany na wydalenie ze wszystkich krajów koronnych Cesarstwa. — 20. Waleryan *Maliszewski*, pomocnik cukierniczy, 28 l. ob. łac. stanu wolnego z Krakowa, 2 miesięczny areszt śledczy policzony za karę. — 21. Inocenty *Wędrzychowski* z Suchedniowa w Król. Polskiem, 27 l. technik, obciążony przestępstwem przeciw zarządzeniom publicznym, na 1 rok więzienia. — 22. Wincenty *Tatarczuk* z Bochni, 38 l. ob. łac. stanu wolnego, dzierzawca dóbr Weglówki, obciążony przekroczeniem obwieszczenia z 28. lutego 1864, co do zbrodni śledztwo zaniechane, za przekroczenie na 1 miesiąc aresztu w sztokhauzie zaostrzonego 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 23. Bolesław *Koszmiński*, czeladnik rymarski i urlopnik z 2. pułku artyleryi, ob. łac. stanu wolnego, z Krakowa, obciążony zbrodnią kradzieży, na 8 miesięcy ciężkiego więzienia zaostrzonego 2 razowym postem o chlebie i wodzie w każdym tygodniu, i 25 kijów na początku czasy kary. — 24. Julian *Bankowski*, czeladnik rymarski, 26 l. ob. łac. stanu wolnego z Węgrza, na 1 miesiąc więzienia. — 25. Aureliusz *Borzęcki*, 46 l. technik. ob. łac. żonaty, z Krakowa, na pietnaście miesięcy więzienia. — 26. Fortunat *Grulewski*, aptekarz w Krakowie, ob. łac. stanu wolnego z Kent, uwolniony z braku dowodów. — 27. Józef *Grzegarczyk* z Zakliczyma, 20 l. ob. łac. stanu wolnego, bez zatrudnienia, na 1 miesiąc więzienia. — 28. Władysław Chorąży *Grodzicki*, uczeń gimnaz., 21 l. ob. łac. stanu woln. z Bazana, obciążony przestępstwem przeciw zarządzeniom publicznym, co do zbrodni śledztwo zaniechane, za przestępstwo na 7 dni aresztu w sztokhauzie. — 29. Aron *Eppstein*, 24 l. izraelita, stanu wolnego bez zatrudnienia, z Tarnopola, obciążony przestępstwem przeciw zarządzeniom publicznym, na 1 rok więzienia. — 30. Antoni *Krassuski*, dzierzawca dóbr, 38 l. ob. łac. stanu wolnego z Dąbrowy,— 31. Karol *Stępiński*, ekonom, 33 l. ob. łac. stanu wolnego z Woli Łuczanki, każdy na 4 miesiące więzienia, w drodze łaski uwolnieni. — 32. Stanisław *Momidłowski*, właściciel dóbr, 36 l. ob. łac. stanu wolnego z Wiszniowy, na 2 miesiące więzienia, w drodze łaski uwolniony. — 33. Ludwika *Pabsch*, klucznica, 44 l. ob. łac. stanu wolnego z Czerniowiec, na 8 tygodni więzienia, w drodze łaski uwolniona. — 34. Piotr *Kowalski*, czeladnik krawiecki, 35 l., żonaty, z Knapinki, już raz karany za zaburzenie spokojności i oszustwo, obciążony przestępstwem przeciw bezpieczeństwu własności przez oszustwo, na 3 miesiące więzienia. — 35. Józef *Lewandowski*, bez zatrudnienia, 41 l., ob. łac., stanu wolnego, z Krakowa, na 2 miesiące więzienia. — 36. Stefan *Tanczar* alias *Kazon* alias *Urban*, czeladnik krawiecki, 21 l., ob. łac., stanu wolnego, z Losowicz w Węgrzech, na 1 miesiąc więzienia. — 37. Władysław *Szumiński*, właściciel dóbr, 33 l., ob. łac., stanu wolnego, z Zitny w Królestwie Polskiem, tu osiadły, obciążony przestępstwem przeciw zarządzeniom publicznym, z policzeniem 6 miesięcznego aresztu śledczego za karę, jeszcze na 4 miesiące więzienia, zaostrzonego założeniem kajdan. — 38. Hyeronim *Nierzkowski*, gospodarz wiejski, 29 l., ob. łac., stanu wolnego, z Korzeniowa w Rosyi, 6 miesięczny areszt śledczy policzony za karę. — 39. Stanisław Żuk *Skarzewski*, praktykant leśnictwa, ob. l., stanu wolnego, na 8 dni aresztu. — 40. Antoni *Domański* recte Alexander *Wojciechowski*, nauczyciel prywatny, 34 l., ob. łac., stanu wolnego, z Leszkowy w Rosyi, obciążony przekroczeniem obwieszczenia z 29. lutego 1864, co do zbrodni śledztwo zaniechano, za przekroczenie areszt śledczy policzony za karę. — 41. Wojciech *Kępski*, czeladnik ślusarski, 18 l., ob. łac., stanu wolnego, z Jaworzna, na 4 miesiące więzienia. — 42. Stanisław *Frusiński*, gorzelnik, 35 l., ob. łac., stanu wolnego, z Krakowa, na 6 miesięcy więzienia. — 43. Fryderyk August *Müller*, służący z Dobel w Saksonii, 26 l., obciążony przekroczeniem obwieszczenia z 29. lutego 1864, co do zbrodni śledztwo zaniechane, za przekroczenie na 14 dni aresztu w sztokhauzie, zaostrzonego 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 44. Wolf *Rittermann*, handlarz zboża, 34 l., izraelita z Krakowa, obciążony zbrodnią oszczerstwa, z wliczeniem aresztu śledczego na 8 miesięcy więzienia, z których w drodze łaski darowano 14 dni, od zarzutu oszczerstwa uwolniony z braku dowodów. — 45. Franciszek *Pałka*, kmieć, 38 l., z Paczołtowic, 46. Jan *Gajewski*, kmieć, 51 l., z Paczołtowic, 47. Maciej *Banasiewicz*, kmieć z Paczołtowic, 51 l., każdy na 2 miesiące więzienia, zaostrzonego 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 48. Maciej *Pęczek*, kmieć, 30 l., z Sielca, na 6 tygodni więzienia, zaostrzonego 1 razowym postem w każdym tygodniu.

Za zbrodnię morderstwa.

49. Stanisław *Walczak*, sługa kościelny, 23 l., z Krakowa, 50. Ignacy *Wierzbicki*, bez zatrudnienia, 38 l., ob. łac., stanu wolnego, z Krakowa, obadwaj uznani za niewinnych. — 51. Julian *Szulecki* mylnie Jan *Nowakowski*, rzeźbiarz, 23 l., z Warszawy, uwolniony z braku dowodów. — 52. Karol *Wyrwa*, technik, 19 l., ob. łac., stanu wolnego, z Wysznicza, obciążony zbrodnią zaburzenia spokojności publicznej, co do zbrodni morderstwa uznany za niewinnego, co do zbrodni zaburzenia spokojności publicznej areszt śledczy policzony za karę. — 53. Kasper *Marzecki*, bez zatrudnienia, 42 l., ob. łac., żonaty, z Krakowa, obciążony przestępstwem przeciw bezpieczeństwu własności przez kradzież, od zbrodni morderstwa uwolniony z braku dowodów, co do przestępstwa areszt śledczy policzony za karę.

Za zbrodnię udzielania pomocy.

54. Andrzej *Kalinowski*, komisant handlowy, 28 l., ob. łac., żonaty, z Krakowa, na 14 dni aresztu. — 55. Rozalia *Chudoba*, żona dozorcy więźniów, 27 l., ob. łac., z Wołowic, uwolniona z braku dowodów.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Część nieurzędowa.

Lwów, 18. listopada.

Przedwczoraj miały posiedzenia obie izby Rady państwa. *W izbie panów* przedłożył Jego Ex. minister hrabia *Mensdorff* najwyższą ugodę familijną zawartą z Cesarzem Maxymilianem. Po odczytaniu tego dokumentu zaproponował Jego Eminencya kardynał *Rauscher*, ażeby izba odpowiedziała adresem na mowę od tronu; wniosek ten przyjęty został bez debaty i obrano zaraz komisyę adresową z 9 członków. Następnie wybrała jeszcze izba na wniosek *prezydujacego* komisyę petycyjną z 9, i wzmocniono komisyę finansową z 25 członków, i na tem skończyło się posiedzenie.

W *izbie deputowanych* po odebraniu przyrzeczenia od nowo wstępujących członków przyjęty został również jednogłośnie naglący wniosek dep. *Edera* względem ułożenia adresu w odpowiedzi na mowę od tronu, i utworzono komisyę adresową z 12 członków. Prócz tego odbyły się jeszcze wybory sekretarzy i kwestorów. Przyszłe posiedzenie naznaczono na dzień następny.

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych traktatu pokoju, zawartego między sprzymierzonemi mocarstwami niemieckiemi a Danią odbyła się w Wiedniu we środę w południe. Ze strony Danii dopełnił tego aktu sekretarz legacyi i kapitan F. Bille, który w tym celu pozostał tam po ukończeniu układów pokojowych. Hrabia Moltke, który przywiózł ratyfikowane traktaty, odjeżdża niezwłocznie z ratyfikacyami Austryi i Prus na powrót do Kopenhagi, zaś pan Bille pozostanie w Wiedniu jako kr. duński pełnomocnik.

Podług wiadomości z **W i e d n i a** postąpiły *układy z Prusami w kwestyi szleswicko-holsztyńskiej* w najnowszym czasie tak dalece, że można już w niedalekim czasie spodziewać się ich ukończenia. Mianowicie obrano teraz inny system narad, i zamiast układać się naraz o to, co ma się stać z Księstwami aż do ustanowienia prawowitego władzcy, jako też po objęciu władzy przez niego, postanowiono najprzód załatwić te kwestye, które trwające jeszcze urowizoryum bezpośrednio stawia na porządku dziennym, to jest postanowić przedewszystkiem sposób tymczasowej administracyi Księstw. Zasadę udziału związku w tem ze względu na kraje związkowe Holsztyn i Lauenburg przyznały Prusy, i idzie teraz jeszcze tylko o miarę i formę tego udziału; Austrya zaś oświadczyła, że przystaje chętnie na każdy układ zaproponowany przez Prusy, któryby nie przekraczał granic ustawy związkowej i uzyskał przyzwolenie innych rządów związkowych, przyczem zrobiono tylko tę uwagę, że także przyjęcie niezwiązkowego kraju Szleswiku do tego układu byłoby wielce pożądanem tak w interesie Księstw, jako też dla porozumienia się wewnątrz związku. Kwestya spólnej administracyi mieści w sobie naturalnie także kwestyę spólnego obsadzenia Księstw ze strony związku. Co się tyczy nakoniec przyszłych postanowień nie względem Księstw, lecz z Księstwami, o tem może być naturalnie mowa dopiero wtedy, gdy będzie znaleziony i instalowany nowy Monarcha. Ale jak z jednej strony uważa to Austrya za rzecz niepodobną, by władzca ten mógł naprzód wiązać się jakiemikolwiek warunkami, i tym sposobem okupywać niejako swoje prawo, tak z drugiej strony oświadczyła przecież już teraz, że nie myśli sprzeciwiać się żadnej umowie, którąby nowo instalowany rejent bez uszczerbku prawa udzielności zechciał w granicach zakreślonych mu konstytucyą związku i kraju wejść z swoim krajem w bliższe stosunki z którymkolwiek innym państwem związkowym.

Jak zapewniają w Wiedniu, mają Austrya i Prusy na najbliższem posiedzeniu przedłożyć związkowi ratyfikowany traktat pokoju, a wkrótce potem, mianowicie już 24go b. m. *wnieść spólny projekt względem ustanowienia prowizorycznego rządu w Księstwach.* Prócz tego ma być za inicyatywą Bawaryi przedłożony na tem samem posiedzeniu wniosek, który tak koszta exekucyi, jako też wynagrodzenie wojenne nakłada na cały związek niemiecki.

Drezdeński korespondent do *Const. Oestr. Ztg.* dowiaduje się z najpewniejszego źródła, że *p. Bismark istotnie nie zdołał pozyskać księcia Gorczakowa dla swoich zamiarów.* Dyplomata rosyjski pragnie usuwać wszelkie zawikłania, które musiałyby pobudzić główne mocarstwa europejskie, chociażby tylko do dyplomatycznej interwencyi, i nie dał się żadnemi powodami skłonić do tego, by wyjednał u Cesarza Alexandra poparcie odrębnych pretensyi pruskich. Ten sam korespondent utrzymuje także z pewnością, że Rosya nie poprze bynajmniej swoją powagą i siłą sukcesyjnych pretensyi Oldenburga do Księstw nadelbiańskich, a tem mniej — sądząc po doświadczeniach z traktatem londyńskim — zechce odmawiać związkowi niemieckiemu prawo do udziału w rozwiązaniu kwestyi sukcesyjnej.

La France krytykuje ostro *mowę*, którą jenerał *Lamarmora miał 12go b. m. w izbie turyńskiej.* Dziennik ten półurzędowy powiada, że słowa włoskiego prezydenta ministrów zdolne są usprawiedliwić wszelkie obawy obrońców papiestwa, jeźliby los kuryi rzymskiej istotnie od Włoch zależał. Oświadczenie Lamarmory, że pokłada ufność w Cesarzu Napoleonie, brzmi po dawniejszych oświadczeniach jak wotum nieufności. *La France* nie może się wydziwić nadzwyczajnej śmiałości, z jaką występują teraz w Turynie, gdy niedawno jeszcze zdawano się uznawać potrzebę działania z umiarkowaniem. „Francya — powiada w końcu — przypatrywała się cierpliwie. Ale teraz, kiedy po zawarciu konwencyi chcianoby w Turynie utrzymać wszelkie pretensye, które rząd francuzki tak stanowczo odrzucił, *będą musiały nastąpić stanowcze wyjaśnienia.*“ Zdaje się więc, że można oczekiwać nowej demonstracyi gabinetu francuzkiego.

Margrabia Pepoli miał 14go b. m. w izbie turyńskiej mowę, w której przedstawiał korzyści konwencyi i związek tego aktu z kwestyami europejskiemi. Konwencya — mówił — jest podstawą przymierzy wolnej Europy; ona podnosi znowu Włochy, których znaczenie za granicą zmniejszyła okupacya francuzka w Rzymie. Zapewnił, że zjednoczenie Włoch będzie trwałem, ponieważ przeniesienie stolicy dowodzi, że Francya zarzuciła ideę federacyi. Po konwencyi nie pozostanie już nic we Włoszech, tylko kwestya austryacka. Odrzucanie zaś konwencyi złamałoby liberalne przymierze Europy, zachwiało kredyt publiczny i popchnęło Włochy do karygodnych zamachów.

Korespondent *Jen. kor.* z **N i c e y** zaprzecza doniesieniu kilku dzienników, jakoby za przybyciem Cesarza rosyjskiego do Nicey miano wydalić ztamtąd wszystkich wychodźców polskich, z wyjątkiem Księcia Sanguszki, za to, iż niektórzy z nich w chwili przybycia Cesarza Alexandra mieli wołać w pobliżu powozu jego: „Niech żyje Polska!“ Podług opowiadania rzeczonego korespondenta miała się rzecz następnie: Na kilka dni przed przyjazdem Cesarza rosyjskiego przybyło do Nicey dwóch przez policyę paryską ściganych wychodźców polskich imieniem Olecki i Bobrownicki, którzy mieli fałszywe paszporta na nazwisko Ullmann i Rybak. Do 30 tajnych ajentów policyi francuskiej śledziło ich, ale bez skutku. Równocześnie przybyli do Nicey także i inni Polacy, którzy jak policya uważała, zbyt często dawali się widzieć w pobliżu wili Peillon, rezydencyi Cesarza i Cesarzowej Rosyi. Otoczono przeto wilę znaczną liczbą sierżantów miejskich i tajnych ajentów policyjnych, i Polacy niepokazali się więcej. Jaki właściwie zamiar mieli Olęcki i Bobrownicki, o tem nic nie słychać. Wszelako za przybyciem Cesarza niewznosili Polacy *żadnych okrzyków* i w ogóle żyjący w Nicey wychodźcy polscy niedoznali ze strony policyi żadnej nieprzyjemności.

Od granicy **V e l t l i n u** nadeszła wiadomość do **B e r n y**, że *także w Veltlinie pokazali się ochotnicy garibaldowscy*, a nawet słychać, że oddział ich obsadził przesmyk Tonale, i że z Tirano wysłano przeciw niemu bersaglierów. Z tych dat możnaby wnosić, że partya ruchu we Włoszech zamierza istotnie wykonać jakiś zamach, jeśliby izba włoska sankcyonowała konwencyę wrześniową.

Lwów, 17. listopada. W wychowaniu publicznem na obecna zasługuje uwagę liczna owa młodzież, która wyszedłszy ze szkół początkowych i głównych, w przemyśle, rzemiosłach i handlu dalszego szuka sposobu do życia. Idzie o to, ażeby młodzież ta nie tylko nie zapomniała tego czego się w pierwiastkowych szkołach nauczyła. ale nadto ażeby wiadomości już nabyte dalej posunąć i do praktycznego życia zastosować mogła. Młodzieniec do rzemiosła jakiego lub handlu oddany, zajęty jest przez cały tydzień pracą specyalną, do obranego zawodu sposobić go mającą. Zostają mu tylko dni niedzielne i świąteczne, które kształceniu się w naukach poświęcić może. W tym celu zaprowadzono liczne szkoły niedzielne i świąteczne tak zwane szkoły powtórzenia, (Wiederhohlungs-Schulen) obok szkół specyalnie przemysłowych (Gewerbs-Schulen) i handlowych. Wysokie ministeryum stanu czując całą ważność tego przedmiotu, zwróciło baczną swą uwagę na właściwe urządzenie szkół już egzystujących, tudzież na zaprowadzanie ich tam, gdzie do założenia ich dotąd nie przyszło. Dekretem z dnia 5. czerwca 1864 roku określiło dokładnie urządzenie szkół w mowie będących, oddając je pod dozór właściwych władz szkolnych, wkładając zarazem na urzędy obwodowe obowiązek czuwania nad wykonaniem wydanych przepisów, w tem co do nich odnosić się może. Do uczęszczania do szkół powtórzenia obowiązany jest bowiem każdy uczeń do rzemiosła jakiego przyjęty; majstrowie i właściciele warsztatów, rodzice lub opiekunowie dopilnować tego mają, pod karą pieniężną która w razie potrzeby, przez właściwy urząd powiatowy wyegzekwowana, na fundusz szkolny obrócona być ma. Dekret wyżej z daty powołany skreślił dokładnie plan nauk w szkołach powtórzenia wykładać się mających; wykład należy do nauczycieli szkół miejscowych za stosownem wynagrodzeniem z funduszu gminnego uiszczać się mającem, który to fundusz ponosić zarazem winien niezbędne wydatki do utrzymania szkoły potrzebne. C. k. namiestnictwo galicyjskie okólnikiem z dnia 8. sierpnia 1864 do wszystkich naczelników obwodowych i powiatowych rozesłanym, zwróciło uwagę ich na przedmiot w mowie będący, podnosząc ważność jego w interesie kraju całego, i wzywając ich zarazem do dokładania z swej strony należytego starania, ażeby instytucye szkolne, pod względem wychowania młodzieży tak wielkie znaczenie mające, wszędzie do właściwego rozwoju przyjść mogły. Tak więc dzięki staraniom rządu spodziewać się można, iż w przyszłości liczna nasza młodzież poświęcająca się rzemiosłom i handlowi, nabędzie wykształcenia naukowego, które jej w obranym zawodzie nader użytecznem stać się może. Wszakże młodzież ta, to zaród przyszłego mieszczaństwa naszego, tej tak licznej i ważnej klasy społeczeństwa krajowego. Lecz ażeby dobroczynne zamiary rządu błogie przyniosły owoce, potrzeba ażeby kraj cały przejął się ważnością zadania, które spełnione być ma. Potrzeba ażeby rodzice i opiekunowie, ażeby majstrowie i właściciele warstatów równie jak i naczelnicy handlów, każdy w czem do niego należy, nie uchylał się od współdziałania w tak ważnym kierunku, do współdziałania w tem co tak wielki wpływ na wykształcenie przyszłych generacyj wywierać może. Głównie zaś władze gminne, izby handlowe i prze-

mysłowe, szczególnie zaś korporacye rzemieślnicze, zgoła wszystkie instytucye krajowe wpływem swym zagrzewać powinny do pilnego baczenia nad uczęszczaniem młodzieży do szkół tak pożytecznych, gwoli temu, ażeby z uczęszczania tego należyte odniosła korzyści. Dziś jeszcze zdarza się często widzieć rzemieślników, którzy czytać nawet i pisać nie umieją, która to niewiadomość wielkie im nawet w rzemiośle przynosi uszczerbki, i główną może jest przyczyną, iż rzemiosła w wielu odnogach tak nizko jeszcze stoją w kraju naszym. Bo jakżeż rzemieślnik zaledwie czytać i pisać umiejący, od wszelkiego szlachetniejszego umysłowego zajęcia odwykły, może postępować w swym zawodzie odpowiednio do odkryć i wynalazków, które dziś codziennie się pojawiają? Tak w przyszłości być niepowinno i pewno już nie będzie. Środki kształcenia się dla każdego są otwarte, każdemu bezpłatnie przystępne. Idzie więc tylko o to, ażeby ci do których to należy, czuwali nad młodzieżą, każdy w swoim zakresie, i baczyli, ażeby korzystała z otwartej skarbnicy nauki i wiedzy. Błogie ztąd skutki w blizkim już czasie uczuć się dadzą.

Monarchia Austryacka

Wiedeń, 16. listopada. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżace.)* *Najjaś. Pan* ofiarował kwotę 2000 złr. do rozdania pomiędzy ubogich Wiednia, a 1000 złr. na potrzebujących pomocy pogorzelców w Storo w południowym Tyrolu.

Dnia 14. b. m. udał się *Jego Mość Cesarz* na polowanie na niedzwiedzie do Styryi w towarzystwie Arcyksiążąt *Henryka, Leopolda* i *Ernesta*, przybył wieczorem o godzinie 7. do Gracu, gdzie najdostojniejszych gości przyjmował Namiestnik hrabia Strassoldo, a po wieczerzy udał się w dalszą podróż do Rakek do księcia Windischgraetza.

W sobotę dnia 19. b. m. obchodzona będzie we wszystkich kościołach i świątyniach Wiednia uroczystość imienin *Jej Mości Cesarzowy Elżbiety*.

Arcyksiążę *Leopold* wyprawiał wczoraj z powodu imienin swoich ucztę galową, na której było obecnych kilku Arcyksiążąt.

Król *Ludwik* bawarski przybył 12. b. m. znowu do Rzymu.

Francya.

Paryż, 13. listopada. *(Różne wiadomości.)* Wczoraj było wielkie polowanie na jelenie w lasach w Compiégne. Król belgijski, Książą Brabantu i Książę Oranii byli na niem obecni. Przybywszy z Compiégne do Paryża Król Leopold powrócił do Brukseli, syn zaś jego, Książę Brabantu udał się do Marsylii, zkąd pojedzie do Egiptu. Ambasadorowie przy dworze francuskim nie razem udadzą się do Compiégne. Baron Budberg i hr. Goltz należą do drugiej seryi zaproszonych, Książę Metternich i pan Drouin de Lhuys są w trzeciej seryi, lord Cowley i p. Nigra należą do ostatniej, i dopiero 3. grudnia do Compiégne się udadzą. Upadają więc wszelkie kombinacye, które wnioskowano z jednoczesnego pobytu w Compiégne tych dyplomatów. Z Compiégne Cesarz przesłał wiele dekoracyj dla oficerów marynarki i Chirurgów okrętowych wyprawy meksykańskiej. — *Monitor* dzisiejszy zamieścił w całości mowę lorda Palmerstona z powodu obecności p. Berryer w Londynie.

Mowa jenerała Lamarmora w parlamencie turyńskim odżywiła znów polemikę dzienników francuzkich co do konwencyi wrześniowej. *La France* w numerze z dnia 13. listopada ostro na nią powstaje, zapowiada nawet zerwanie stosunków między Włochami a Francyą, Francya bowiem pomimo całej sympatyi dla Włoch nie może ich bronić przed własnem zaślepieniem. Atoli już w dniu następnym *La France* zmieniła a raczej złagodziła ton swój. Powiada, iż telegraf obciął mowę Lamarmory. Minister mówił jedynie za jednością Włoch, unikając frazesów o „narodowych usiłowaniach, o prawach narodu“, a co do kwestyi rzymskiej zeznał prawie, iż Włochy rozwiązać jej nie zdołają. W końcu mówi *La France*: dla Francyi jedne tylko jest możliwe załatwienie kwestyi rzymskiej jako program Cesarza: Papież zostać ma panem w swoim domu.

Constitutionnel chwali bezwarunkowo mowę Lamarmory. Nazywają ja ważnym dokumentem, w którym prezes rady ministrów wypowiedział zdanie mądre i umiarkowane, jak spodziewać się było można po ministrze, który zawsze umiał łączyć patryotyzm z ideami konserwatywnemi.

Monitor podał mowę Lamarmory bez żadnego komentarza.

Zresztą publiczność paryzką poczyna już nudzić i nużyć długa ta i przewlekła kontrowersa dziennikarska, odnosząca się do aktu, którego właściwe znaczenie przyszłość dopiero wyjaśnić zdoła.

Włochy.

Turyn, 12. listopada. *(Różne wiadomości.)* Za przykładem króla, który $3^1/_2$ miliona franków z listy cywilnej na rzecz skarbu, w srogich kłopotach będącego, odstąpił, zrzekli się jenerałowie i oficerowie ordynansowi domu królewskiego dodatków do pensyi w ilości 4000 i 2000 franków rocznie pobieranych.

Rozprawy nad konwencyą wrześniową a raczej nad projektem do prawa względem przeniesienia stolicy do Florencyi, wloką się pomału w izbie deputowanych i publiczność już nudzić poczynają. Po mowie jenerała Lamarmora, którą w treści już podaliśmy, rzecz jest już zupełnie wyjaśniona. Na wczorajszem posiedzeniu mówił margrabia Pepoli za projektem do prawa i za konwencyą, nowych jednak nie przytoczył argumentów. Oczekują z niejaką ciekawością mowy Mordiniego, przywódcy lewicy i przyjaciela Garibaldego, po której dyskusya zamknięta być ma a głosowanie się rozpocznie.

Z Florencyi, Ankony i z całych Włoch środkowych przerażające przychodzą doniesienia o okropnych spustoszeniach, przez wylewy wód wyrządzonych. Z gór wezbrane potoki rozlewają się po płaszczyznach i niszczą wszystko zasypując ziemię kamieniami i mułem. Florencya sama bardzo ucierpiała; rzeka Arno podniosła się o 11 stóp nad zwykły stan swój i zniszczyła wiele domów w nizinie położonych. Słowem całe Włochy środkowe przedstawiają widok okropnego spustoszenia.

Rząd papieski złożył w banku Rotszyldów sumę $3^1/_2$ miliona franków, przeznaczoną na spłatę kuponów pożyczki papiezkiej, płatnych w dniu 1. grudnia b. r.

Rosya.

(Budżet wydatków państwa.) W Nrze 286 *Birżewych Wiedomostiej* przedstawiony był budżet dochodów państwa, podług ministerstw i głównych zarządów na rok 1864; obecnie przechodzimy do finansowych budżetów wódatków w pomienionych wydziałach. W budżetach tych wykazane są wydatki stałe oraz czasowe i nadzwyczajne, tak oddzielnie jak i w cyfrze ogólnej. Do tego dodano wydatki z poprzedzającego 1863 roku. Taki budżet wydatków może nader dobrze poznajomić z niejedną ważną stroną naszych finansów. — I tak dowiadujemy się, że wydatki stałe państwa wynoszą do 256,483.497 rs. 21 k.; czasowe i nadzwyczajne do 107,230.325 rs. $95^1/_4$ k., co stanowi ogólną sumę 363.713.823rs. $16^1/_2$ kop. Wydatki zaś poprzedzającego 1863 roku dochodzą do 347,867.860 r. 33 k. Do tego jednakże dodać należy, że niezawiśle od wymienionych powyżej wydatków czasowych i nadzwyczajnych, wyznaczono jeszcze na wydatki z powodu okoliczności wojennych: dla ministerstwa wojny 32,484.697 rs. $13^1/_2$ k., a dla morskiego 4,896.278 rs. 33 kop. Te wydatki dodatkowe odniesione są do wydatków czasowych i nadzwyczajnych, co też powiększa sumę ostatnich do 37,380.975 rs. $46^1/_2$ kop., tak iż one, przy tym warunku wzrastają do 144,611.301 rs. 42 k. i powiększają sobą, ogółową sumę rozchodów do 401,094.798 rs. 60 k.

Głównym artykułem w pomienionych wydatkach dodatkowych w ministerstwie wojny okazuje się żywienie ludzi i koni, i wydatki na tę pozycyę dochodzą do 22,896.225 rs. 72 k.; w morskiem zaś mininisterstwie głównym artykułem w wzmiankowanych wydatkach okazuje się budowa okrętów, na które proponowaną jest cyfra 3,182.268 rs. $24^3/_4$ k.

W ryczałtowej sumie wydatków, t. j. w 359,713.823 rs., zawiera się wydatków zwyczajnych 351,346.966 rs. $28^1/_4$ k., i obrotowych na 8,366.856 rs. $88^1/_4$ k. Do tego dodać należy, że z cyfry 347,867.860 rs. 33 k., wykazano podług budżetu na 1864 rok, w rubryce wydatków z r. 1863, tylko 339,622.680 rs. 1 k., mniej o 8,245.180 rs. 32 k., z tego powodu, że ta suma nie jest przeznaczoną na wydatek na rok 1864; podług budżetów zaś na r. 1863, potrącone z niej było: *a)* w wydatkach zwykłych ministerstwa wojny, na przesiedlenie niższych stopni w Syberyi wschodniej 145.000 i *b)* w wydatkach obrotowych na przygotowanie wódki 8,000.000 i na przewóz wojska po drodze żelaznej 100.180 rs. 32 k., razem 8,245.180 rs. 32 k. Niepodobna także pomijać względu, że roztrząsany przez nas budżet projektuje niedobór dochodów na 4,000.000 rs., które naturalnie i odniesione są do rządu wydatków czasowych lub nadzwyczajnych.

Ten sam dziennik rozbierając w dalszym ciągu budżet wydatków państwa, podaje ciekawsze cyfry z budżetu ministerstwa wojny. W ogóle wydatki w budżecie tego wydziału na rok 1864, obliczone są na 121,129.365 rsr., z tych stałych 107,231.272 rsr. $26^1/_4$ kop., czasowych zaś i nadzwyczajnych 13,898.092 rsr. 83 k. Tym sposobem trzecia część wszystkich wydatków państwa idzie na potrzeby wojenne. Tytuły tych potrzeb nadzwyczaj rozmaite, zaczynając od żywności armii i koni, oraz przysposobienia broni i amunicyi, a kończąc na niektórych pozycyach wchodzących w zakres nauki wojennej i wojennego wykształcenia młodzieży. W obec zupełnej reorganizacyi, mającej nastąpić w ministerstwie wojny, znajdujemy bardziej właściwem nie zastanawiać się teraz nad szczegółowemi wydatkami tego wydziału, wyznaczonemi przy poprzedniej jego organizacyi. Zrobimy tylko uwagę, że na departament prowjancki z intendenturami okręgowemi potrzeba było 28,326.974 rsr. 62 k., na zarządy polowe prowjanckie 2,798.278 rsr. $43^3/_4$ k., a w dodatku do tego na intendenturę armii kaukazkiej 15,047.612 rsr. $43^3/_4$ k. Cały zaś wydział prowjancki kosztował 46,172.505 rsr. 49 k. Wydatki zaś na wszystkie pozycye komisorjackich dostaw dochodziły do 47,791.927 rsr. $31^3/_4$ k. Wydatki na główny zarząd artyleryjski dochodzą do 8,478.131 rsr. $86^1/_4$ k.; na główny zarząd inżenierski do 10,018.623 rsr. 8 k. Tutaj głównym artykułem wydatków okazuje się budowa fortec i gmachów wojskowych, na co wyznaczono, wraz z wydatkami na wojenno-inżenierski zarząd armii kaukazkiej i zachodni okręg inżenierski, 5,544.952 rsr. $59^1/_5$ k. Wydatki na wydział wojenno-medyczny dochodzą do 768.453 rsr. 20 k., zresztą w wydatkach roku zeszłego 1863, ograniczone one były do sumy 381.017 rsr. 8 kop.

Grecya.

Ateny, 10. listopada. Nowa ustawa zasadnicza dla Królestwa Greckiego stanowczo już zaprowadzona została. Zasady jej

są bardzo liberalne. Król sam nieodpowiedzialny, rządzi przez ministrów odpowiedzialnych, za współdziałaniem izby reprezentantów wybranych przez powszechne głosowanie. Prerogatywy korony są te same co w Belgii. Następstwo tronu zapewnione jest bezpośredniem następcom Króla Jerzego z prawego łoża według praw starszeństwa; linia męska idzie zawsze przed linią żeńską. Dziedzic korony musi koniecznie wyznawać religią grecką. Izba reprezentantów i jej członkowie mają te same prawa jak i w innych krajach konstytucyjnych. Przysługuje jej także prawo proponowania praw. Rada stanu redaguje projekt do praw. Król może izbę odroczyć lub rozwiązać. Sędziów mianuje Król, sędziowie jednak dla obwarowania ich niepodległości, mają być po pewnym terminie nie odwołalni. Kara śmierci zniesiona jest za polityczne przestępstwa. Wszyscy Grecy są równi w obliczu prawa i mają równe obowiązki do ponoszenia podatków. Wolność osobista i mieszkanie są nienaruszalne. Prawo stowarzyszenia się i zgromadzenia zaręczone są pod warunkami bezpieczeństwo publiczne przestrzegającemi. Prasa drukarska jest wolna; gazety nie mogą być zabierane, chybaby osoba Króla lub religia chrześciańska w nich obrażona być musiała. Według prawa wyborczego każdy Grek pełnoletni, będący w pełnem używaniu praw cywilnych i politycznych, jest wyborcą. Każdy okręg wyborczy obiera jednego deputowanego na 10.000 dusz.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Stanisławów. 4. listopada. W II. połowie z. m. były na targach w obwodzie stanisławowskim następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:											
	Bohorodczany		Buczacz		Halicz		Manasterzyska		Nadworna		Stanisławów	
	zr.	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	2	40	2	25	2	60	2	30	3		3	15
" żyta . . .	1	60	1	17	1	60	1	32	1	70	1	65
" jęczmienia .	1	30	1	55	.	.	1	5	1	20	1	40
" owsa . . .	1	20	.	60	.	84	.	70	1	.	.	85
" hreczki . .	.	.	1	10	.	.	1	20	.	.	.	.
" kukurudzy .	1	60	1	67	2	20	2	.	2	40	2	25
" ziemniaków .	.	60	.	65	.	70	.	80	1	.	1	20
Cetnar siana . . .	1	50	1	.	1	50	1	40	2	.	1	25
" wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
" nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	.	6	.	5	.	5	.	5	.	8	.
" " miękkiego	3	.	5	.	3	50	4	.	4	.	5	.
Funt mięsa wołowego	.	9	.	9	.	11	.	10	.	10	.	12
Mas okowity . . .	.	60	.	32	.	44	.	60	.	50	.	64

Kronika.

(Ogólne zgromadzenie stowarzyszenia wzajemnej pomocy rzemieślników mieszczan lwowskich.) W niedzielę dnia 20. listopada 1864 r. o godzinie 3ciej z południa odbędzie się w sali ratuszowej nadzwyczajne ogólne zgromadzenie stowarzyszenia wzajemnej pomocy rzemieślników mieszczan lwowskich, w celu przedłożenia projektu do założenia funduszu ku wspieraniu wdów i sierot po członkach stowarzyszenia.

(Pożary.) W nocy z 8. na 9. b. m. powstał pożar w **Skałacie** w obwodzie tarnopolskim w domu gospodarza Daniela M., i zniszczył dach tego domu; zaś w nocy z 10. na 11. b. m. zgorzała w tym samem miasteczku stodoła gospodarska Andrzeja S. i sterta zboża. Przyczyną obudwu tych pożarów miała być nieostrożność.

(Znaleziony trup.) Dnia 10. b. m. znaleziono w **Turzańsku** w obwodzie sanockim, w rzece Osławiczce ciało kobiety. Ze śledztwa pokazało się, że były to zwłoki włościanki Maryi Majkowicz z Czystohorba, która wracając 5. z. m. z Rzepedzia chciała przebrodzić wezbraną od śniegu rzekę i utonęła.

(Dotychczasowy rezultat subskrypcyi na nową pożyczkę podatkową) wskazuje już niewątpliwie, że subskrypcye przewyższą sumę pożyczki, i że przeto będzie musiała nastąpić ich redukcya. Zamknięcie subskrypcyi nastąpi w przyszły poniedziałek o 8. godzinie wieczorem.

(Przepowiednie meteorologiczne.) Z kalendarza na rok 1865 wydawanego w Paryżu przez słynnego meteorologa francuzkiego Mathieu de la Drome, przytaczamy następujące przepowiednie na listopad 1864 r., które już przed czternastu miesiącami były przez niego wyrzeczone:

„Nie przesądzam początku miesiąca listopada; pogoda będzie zmienną, stosownie do okolicy.

„Około 10. czas dżysty w większej części Francyi i Europy południowej. We Włoszech więcej spadnie deszczów niż we Francyi; bardzo zaś mało ich będzie w tych okolicach, gdzie najobficiej padać będą pomiędzy 1. i 8.

„Około 17. lub 19. burze gwałtowne we Włoszech, mniejsze we Francyi, szczególnej na południu.

„Pomiędzy 28. listopada i 3. grudnia wielka burza na długości Weneckiej i Odeskiej. Mniej silne burze na różnych punktach francuzkich wybrzeży.“

Ostatnia poczta.

Wiedeń, 17. listopada. Podług doniesienia *Gazety wied.* wynoszą znane dotąd subskrypcye na pożyczkę 23.494.000 złr. w.a.

Berlin, 16. listopada. *Prov. Korresp.* donosi: Zwołanie sejmu krajowego nie nastąpi podobno w tym roku. — Książę Augustenburgski przysłał znowu do Berlina pana Ahlefeldta, który rozmawiał już kilkakrotnie z panem Bismarkiem. Konferencye te mogą mieć znaczenie tylko w takim razie, jeźliby ostatecznie uznane zostały prawa Księcia Augustenburgskiego. — Wojskowe obsadzenie granicy polskiej będzie zniesione, jak również połączona komenda nad przynależnym korpusem armii.

Altona, 16. listopada. *Altonaer Nachr.* donoszą: Odwrotny pochód wojsk sprzymierzonych odbywa się sześcioma gościńcami. W piątek przybędą do Altony pierwsze wojska austryackie, a w niedzielę pierwsze oddziały pruskie.

Bruxela, 16. listopada. Na życzenie Cesarza Maxymiliana będzie utworzone w Paryżu towarzystwo wychodztwa mexykańskiego. Wiktor Emanuel pisał własnoręcznie do Cesarza Napoleona; Sartiges i Montebello przybyli do Paryża. Wiadomość, jakoby miałaby być utworzoną nowa armia papieska pod dowództwem Lamorciéra, jest całkiem fałszywa. Rzym wzbrania się dotąd stanowczo, uczynić jakikolwiek krok w duchu konwencyi.

Paryż, 16. listopada. Hrabia Guido Thun w towarzystwie baronów Logo i Tavera, odjechali do Mexyku.

Nowy York, 5. listopada. Hood przekroczył w 30.000 ludzi rzekę Tennessee i ciągnie na północ. Przypuszczają, że jest już w środku stanu Tennessee. Butler ma zastąpić jenerała Dix.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. listopada.

Hotel europejski: P. Czajkowski Jan, z Sarnik.

Hotel Langa: Korobor Antoni, z Odesy. — Ewdaly Mikołaj, z Odesy. — Thullie Wład., c. k. kapitan, z Kismark. — Kłodnicki Michał, c. r. radz. dworu, z Odesy.

Hotel podolski: Strzelecki K., z Zarwani y.

Pod białego niedzwiedzia: Dobki-Zaremba Robert, c. k. podporucznik, ze Stryja.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. listopada.

PP.: Wysoczański Bazyli, do Zarwanicy. — Truskolawski Henryk, do Jasienowa. — Wasiutyński Tomasz, do Pohorzec. — Kisslinger Franciszek, do Łoziny. — Hr. Baworowski Włod., do Strusowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	323.23	+ 3 3	89.6	południowy sł.	pochmurno
2. god. po poł.	323 25	+ 6 2	87.9	północny "	"
10.god.wiecz.	324.01	+ 5.0	92.3	" "	deszcz

Ilość deszczu 1.‴40.

TEATR.

Dziś teatr polski: **„Pierwszy występ śpiewaczki (Eglantina).“** Dramat w 4 aktach z niemieckiego tłumaczony przez Mieczysława Chrzanowskiego. Po raz pierwszy.

Kurs lwowski.

Dnia 17. listopada		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	47	5	52
Dukat cesarski	" "	5	49	5	55
Półimperyał zł. rosyjski	" "	9	51½	9	64
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	80	1	83
" papierowy rosyjski	" "	1	46	1	48
Talar pruski	" "	1	73	1	75
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	" "	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	73	83	74	62
" " " m. k. za 100 zł.	bez kuponów	77	52	78	32
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	02	74	73
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	55	80	28
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	235	75	237	75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 17. listopada.	złr.	kr.
5% Metaliki	70	75
5% pożyczka narodowa	79	80
Losy z 1860 roku	93	70
Akcye banku wiedeńskiego	783	—
" " kredytowego	177	30
Londyn, 10 funtów szterlingów	116	20
Srebro	116	—
Dukat pojedyńczy	5	55

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.